

Edukacja IPN

<https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/oben/wroclaw/lekcje-i-warsztaty/155237,Po-drugiej-stronie-globu-Polacy-i-zolnierze-polskiego-pochodzenia-w-wojnie-na-Pa.html>

26.04.2024, 12:49

„Po drugiej stronie globu - Polacy i żołnierze polskiego pochodzenia w wojnie na Pacyfiku”. Inscenizacje bitew historycznych z użyciem modeli redukcyjnych

Na przełomie października i listopada Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej we Wrocławiu odtwarzało przebieg amerykańskiej Operacji Forager. Przy tej okazji przypomniano sylwetki żołnierzy polskiego pochodzenia, którzy wstawili się w wojnie na Pacyfiku.

Organizatorzy wydarzenia pt.: „Po drugiej stronie globu - Polacy i żołnierze polskiego pochodzenia w wojnie na Pacyfiku” dążyli do przybliżenia sylwetek bohaterów polskiego pochodzenia, którzy brali udział w walkach na Pacyfiku m.in. w amerykańskiej Operacji Forager z czerwca i lipca 1944 roku. Jej celem było zdobycie Archipelagu Marianów, gdzie miały zostać stworzone lotniska dla samolotów B29. W efekcie miało to umożliwić rozpoczęcie kampanii strategicznych bombardowań Japonii. Wyspy były też idealną bazą wypadową do przeprowadzenia dalszych operacji, przede wszystkim odzyskania Filipin. W walkach na Pacyfiku wzięli udział Polacy oraz Amerykanie polskiego pochodzenia, z których wielu otrzymało najwyższe odznaczenia jak np. Medal Honoru. Mając to na uwadze, autor scenariuszy – Maciej Molczyk – postarał się odwzorować bohaterów o polskim pochodzeniu w przygotowywanych rekonstrukcjach m.in. Franka P. Witka. Spotkania odbyły się dzięki pomocy współorganizatora – Bolter.pl – oraz zaangażowaniu wielu osób, które czynnie wsparły projekt, poświęcając czas na przygotowanie odpowiednich modeli. Uczestnicy rekonstrukcji mieli więc możliwość przejęcia dowodzenia nad historycznymi jednostkami wojskowymi, które zostały szczegółowo, z wielkim pietyzmem, pomalowane. Rekonstrukcja uwzględniła historyczne aspekty ich umundurowania i uzbrojenia.

Wydarzenie przyjęło formę trzech spotkań, które odbyły się: 27.10.2021, 3.11.2021 i 10.11.2021 r. W trakcie przedsięwzięcia Maciej Molczyk z pomocą Piotra Rucińskiego (OBEN Wrocław) i Michała Surowca (OBEN Wrocław) przygotował trzy następujące biogramy: Frank P. Witek, Ralph „Iggy” Igantowski, i Leon Grabowsky.

Zostały one przedstawione w skróconej formie na oddziałowej stronie Facebook. Spotkania dały liczny uczestnikom i zwiedzającym możliwość zapoznania się z materiałami edukacyjnymi IPN w stoisku przygotowanym przez Michała Surowca (OBEN Wrocław).

Wszystkim zaangażowanym w projekt dziękujemy za udział i zapraszamy do lektury syntetycznego raportu z przebiegu poszczególnych spotkań autorstwa Macieja Molczyka.

„W naszych scenariuszach skupiliśmy się na lądowaniach na wyspach Saipan i Guam. Wszystkie były oparte na historycznych wydarzeniach i miejscach. Z dużą dokładnością

odtworzyliśmy teren walk i jego charakterystyczne punkty. W pierwszej rozgrywce potężne siły USCM, wspomagane przez US Army, bez większych przeszkód wylądowały na złocistej plaży. Długie bombardowanie przeprowadzone przez okręty i lotnictwo przygwoździło japońską obronę. Żołnierze Cesarza szybko się otrząsnęli i zaczęli stawiać zacięty opór. Celem Amerykanów w pierwszej fazie bitwy było wyrwanie się z plaż, budowa przyczółku i zdobycie ważnej miejscowości Charan Kanoa. Nieocenionym wsparciem dla amerykańskiego ataku okazały się amfibie LVT, które mogły również operować na lądzie oraz wylądowane na plaże czołgi Sherman. Bez ich wsparcia Marines nie osiągnęliby takich sukcesów. Ostatecznie po zaciętych walkach Amerykanom udało się zdobyć swoje cele. Charan Kanoa zostało zdobyte, a reszta sił umocniła się poza obszarem plaż, umożliwiając przeprowadzanie dalszych ataków w następnych dniach walk.”

„Drugi scenariusz dotyczył kontrataku japońskiego przeprowadzonego przez zgromadzone na wyspie czołgi. Wielu żołnierzy Imperium nie miało już karabinów i walczyło fanatycznie, używając bambusowych kijów. Potężny japoński kontratak, który rozpoczął się w nocy, zaskoczył Amerykanów. Japończycy mając świadomość potężnej przewagi ogniowej Amerykanów, którą gwarantowały głównie okręty oraz lotnictwo, wybierali do kontrataków porę nocną, która umożliwiała im w miarę skryte podejście do przeciwnika i osiągnięcie efektu zaskoczenia. Tak stało się i tym razem. W centralnej części pola bitwy wielkie siły japońskie przedarły się przez nieskoordynowaną obronę USMC i US Army, by kontynuować swój atak i zdobyć nawet drugą linię obrony. Scenariusz zakończył się zwycięstwem sił japońskich. W trakcie lądowania zdarzało się, że takie gwałtowne, zaskakujące kontrataki potrafiły zniszczyć całe kompanie amerykańskiej piechoty, chociaż z reguły odbywało się to kosztem olbrzymich strat.”

„Trzeci scenariusz pokazał walki na wyspie Guam, a dokładnie lądowanie na południowych plażach, w pobliżu półwyspu Orote. Szerokość plaż, gdzie można było wylądować, była bardzo ograniczona, w dodatku były one flankowane przez wzgórza na półwyspie, gdzie Japończycy umieścili okopaną artylerię, moździerze i czołgi. Lądowanie okazało się krwawą jatką. Tylko dzięki umiejętnej taktyce, determinacji i sile ognia, Amerykanie przedarli się z plaż w głąb lądu. Jednym z bohaterów scenariusza był Frank P. Witek. Japończycy stawili niesłychanie zacięty opór. Ostatecznie rozgrywka zakończyła się remisem, co oznaczało, że cała kampania również była remisowa (po jednym zwycięstwie dla każdej strony, plus remis).”



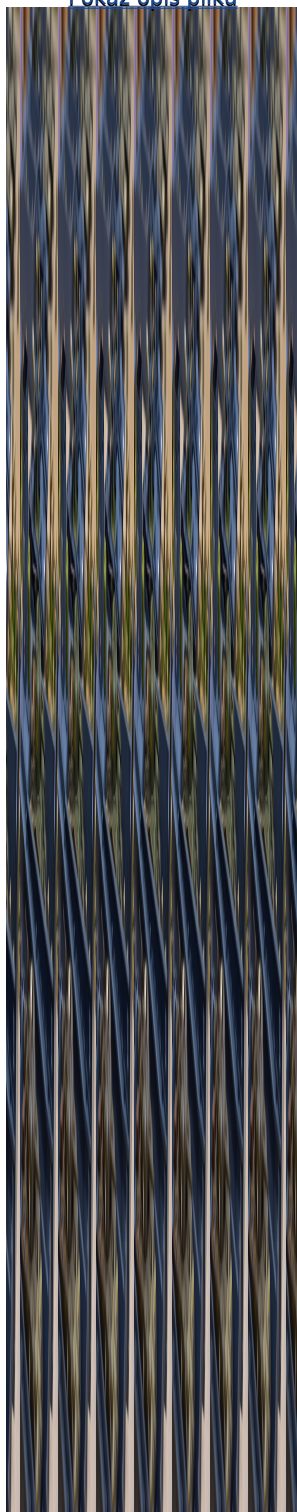
[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 1 Teren
odzworowywał okolice
rzw. plaży niebieskiej
na Saipan. W centrum
pola bitwy leży
miejscowość Charan
Kanoa, która była celem
Amerykanów. Na prawo
widać jezioro Susupe



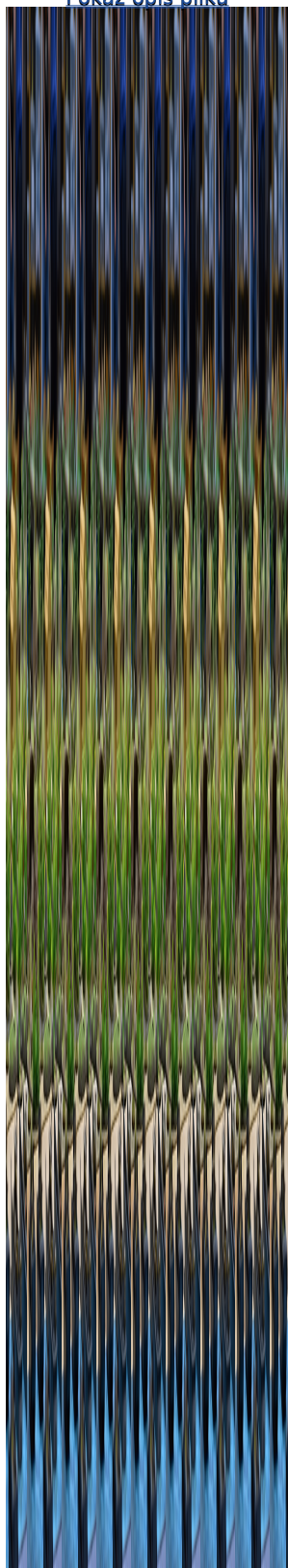
[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 2 Barki dowoziły na
plażę bardzo potrzebne
do wsparcia czołgi
Sherman



[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 3 Amerykańskie
LVT ruszają ku plaży.



[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 4. Amerykanie, choć ponieśli straty na plażach praktycznie całkowicie je opanowali. Japończycy mieli jednak drugą linię gotową do walki.



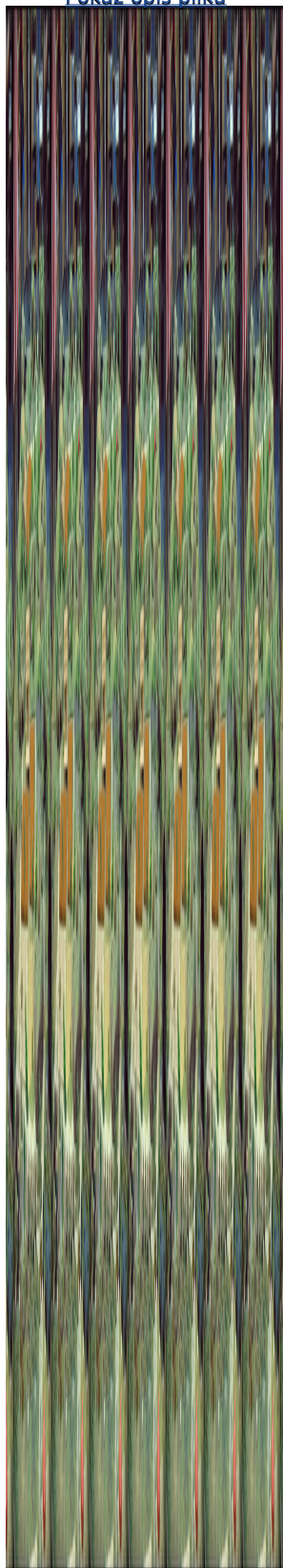
[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 5 Dowódca w trakcie bitwy



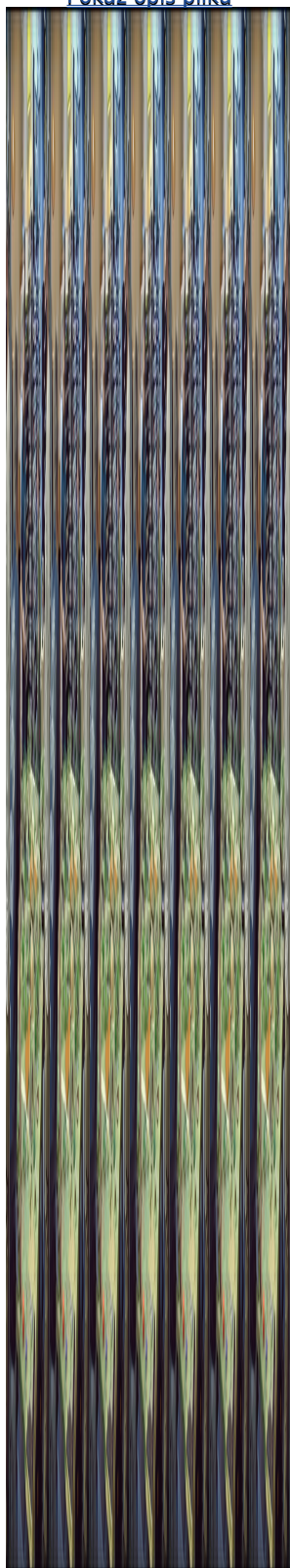
[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 6 Rzut na
zgromadzone japońskie
sity



[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 7 Generałowie w
akcji.



[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 8 Potężny japoński kontratak



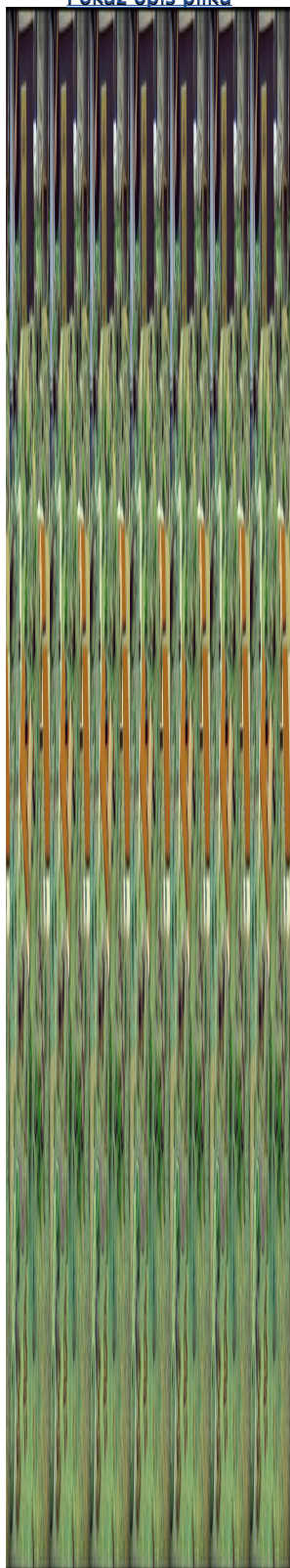
[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 9 Desperacka
obrona sił
amerykańskich



[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 10 Wielkie siły
japońskie przedarły się
przez
niekoordynowaną
obronę USMC i US Army,
by kontynuować swój
atak i zaobcyć nawet
drugą linię obrony



[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 11 Sytuacja ogólna.
Plaża była bardzo
wąska jak na takie sity,
a po lewej stronie była
wzniesiona przez
półwysp Orote.
Miejscowość Agat - cel
Amerykanów,
znajdowała się w
podstaw



[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 12 Materiały
promocyjne,
udostępniane w czasie
trwania wydarzenia



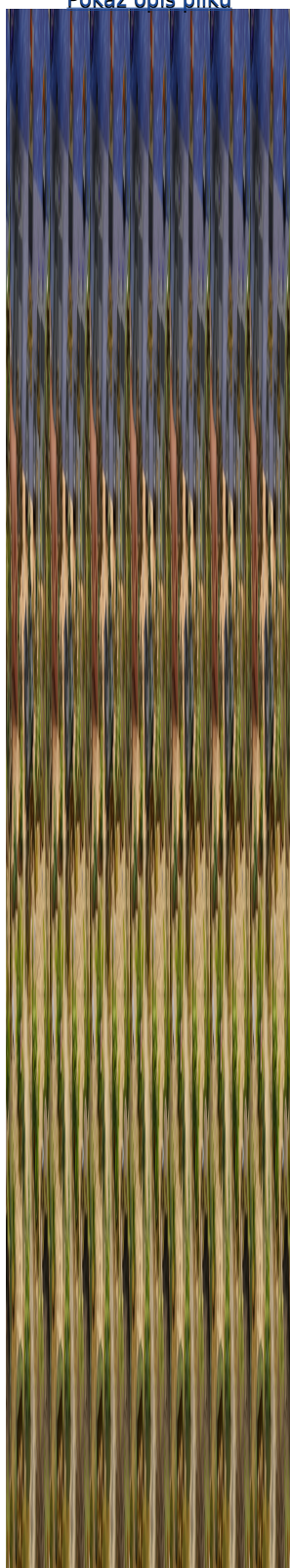
[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 13 Japońska
piechota zajęła pozycje
w kilku liniach
obronnych



[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 14 Widoczne
pierwsze straty
Amerykanów, którzy
wylądowali na plaży ale
dostali się pod
morderczy ogień



[Pokaż opis pliku](#)



Fot. 15 Oddział Franka
Petera Witka został
przygwożdżony
potężnym ostrzałem na
płytkiej wodzie.

Opcje strony